



UNIWERSYTET GDAŃSKI



prof. zw. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński

Instytut Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa  
Zakład Antropologii Społecznej  
ul. Bażyńskiego 4  
80 - 952 Gdańsk

Gdańsk 2019-06-26

**Ocena dorobku naukowego  
dr Jacka Poniedziałka  
oraz publikacji stanowiącej osiągnięcie naukowe  
pt. *Problematyka narodu w pismach klasyków myśli socjologicznej.  
Analiza wybranych koncepcji, Toruń 2018***

W recenzji dorobku naukowego dr. Jacka Poniedziałka oraz osiągnięcia habilitacyjnego pt. *Problematyka narodu w pismach klasyków myśli socjologicznej. Analiza wybranych koncepcji*, przedstawię kolejno:

1. Charakterystykę drogi naukowej Habilitanta, jego zaangażowanie instytucjonalne oraz doświadczenie dydaktyczne etc.
2. Charakterystykę i ocenę dorobku naukowego, w tym współpracę ze środowiskami naukowymi oraz udział w życiu naukowym.
3. Ocenę osiągnięcia naukowego, w tym: analizę, czy zgłoszona książka (*Problematyka narodu w pismach klasyków myśli socjologicznej. Analiza wybranych koncepcji*, Toruń 2018, Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 266, ISBN 978-83-63-66220-10-2) spełnia wymagania stawiane w procedurze habilitacyjnej, czy wytycza nowy obszar i możliwości badawcze, jak zostały określone cele badawcze, sformułowane główne pytania oraz jakie wykorzystano metody i narzędzia badawcze.

**Ad. 1 Charakterystyka drogi naukowej Habilitanta, ocena doświadczenia dydaktycznego i zaangażowania organizacyjnego**

Zanim dokonam prezentacji i oceny drogi naukowej Habilitanta muszę zwrócić uwagę na przedstawienie jego drogi życiowej zawarte w życiorysie. Kiedy analizowałem opis biograficzny – czyli ścieżkę prowadzącą od niewykwalifikowanego robotnika fizycznego, pochodzącego z małej osady leśnej po doktora na uniwersytecie w Olsztynie zastanawiałem się nad uwarunkowaniami strukturalnymi, które taką drogę umożliwiły, ale też nad kwestiami osobowościowymi i mentalnymi. Wymagało to bowiem niewątpliwie ogromnej determinacji, konsekwencji i pracowitości. I w tym kontekście muszę podkreślić, że doceniam dotychczasowe życiowe osiągnięcia Habilitanta!

\*\*\*



Naukowa ścieżka rozwoju zaczęła się wraz z podjęciem studiów socjologicznych na UMK w 1997 r. Dr J. Poniedziałek ukończył je 2002 r., przygotowując pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Kalety pracę magisterską pt. *Ewolucja etosu zawodu rolnika*. Wybór tematu, jak podkreśla w życiorysie Habilitant, związany był z jednej strony ze specjalizacją ośrodka toruńskiego w badaniach środowiska wiejskiego, a z drugiej wynikał z rodzinnej historii: „*Niebagatelny wpływ na podjęcie tej tematyki miała historia mojego dziadka Władysława Ciesielskiego, pochodzącego w rodziny robotników rolnych członka przedwojennego Związku Młodzieży Wiejskiej RP Wici, samouka prowadzącego po II wojnie światowej bibliotekę ludową w wielkopolskiej wsi Orchówek*”. Podkreślam ten aspekt, bowiem w badaniach naukowych, szczególnie społecznych, nie należy lekceważyć doświadczeń badacza oraz jego związków emocjonalnych i biograficznych ze środowiskiem, które poddaje się analizie.

Z ośrodkiem toruńskim dr J. Poniedziałek był naukowo związany także w latach następnych, przygotowując rozprawę doktorską ponownie pod kierunkiem prof. A. Kalety. Tym razem jednak tematem stał się region Warmii i Mazur, bowiem Habilitant podjął pracę w charakterze asystenta na uniwersytecie w Olsztynie. W czerwcu 2010 roku uzyskał stopień naukowy doktora w zakresie socjologii na podstawie rozprawy doktorskiej zatytułowanej *Kształtowanie się tożsamości regionalnej na Warmii i Mazurach. Perspektywa społeczeństwa postmigracyjnego*. Praca ta uzyskała wyróżnienie, a gdy ukazała się następnie drukiem zyskała wiele pozytywnych recenzji i na trwałe weszła do obiegu naukowego w środowiskach zajmujących się nie tylko Warmią i Mazurami, ale także szerzej – Ziemią Zachodnimi i Północnymi, regionalizmem, kształtowaniem się tożsamości regionalnej etc.

Tematyce regionalnej i regionalizmowi pozostał zresztą Habilitant wierny w latach następnych, kontynuując pracę na stanowisku adiunkta na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie.

\*\*\*

Oceniając drogę życiową Habilitanta podkreślam również zdobyte przezeń dodatkowe kwalifikacje (studia podyplomowe z zakresu polityki regionalnej Unii Europejskiej na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego), doświadczenia związane z zatrudnieniem w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Toruniu, ale także zaangażowanie w życie społeczne w regionie:

- uczestnictwo w działaniach organizacji pozarządowych, np. Wspólnoty Kulturowej *Borussia* (od 2014 członek Rady Programowej)
- aktywne wspieranie takich inicjatyw, jak Festiwal Promocji Pro Warmia i Mazury oraz ruch miast Cittaslow,
- czy też w wspieranie edukacji regionalnej młodzieży np. poprzez Uniwersytet Dzieci lub Olsztyński Wehikuł Czasu).

Do tego należy dodać także zaangażowanie w popularyzację wiedzy (publikacja tekstów popularyzatorskich, liczne wykłady i odczyty, udział w dyskusjach panelowych itd.), członkostwo organizacji naukowych (Towarzystwo Naukowe im. W. Kętrzyńskiego) oraz ciał programowych (Rada Programowa TVP w Olsztynie w latach 2011-2015).

Widać, że dr J. Poniedziałek postrzega rolę socjologa-akademika nie tylko jako badacza, ale także aktywnego uczestnika życia społecznego i kulturalnego, służącego swoją wiedzą ekspercką, ale też animującego różnorodne wydarzenia, przedsięwzięcia etc.



Przyznaję, że taka wizja publicznie zaangażowanego badacza jest mi bardzo bliska, uważam bowiem, że swoimi kompetencjami winniśmy dzielić się z lokalnymi i regionalnymi społecznościami, ale także poprzez zaangażowanie na ich rzecz mamy unikatową okazję do wzbogacania własnych społecznych doświadczeń, czy też budowania umiejętności obserwacji i analizy złożonych procesów społecznych. Dlatego też ten aspekt biografii Habilitanta zaliczam mocno na plus.

\*\*\*

Jestem przy tym przekonany, że te praktyczne doświadczenia i kompetencje przekładały się na zajęcia dydaktyczne i okazywały się w ich realizacji bardzo przydatne. Szczególnie w przypadku takich wykładów jak: *Spółeczeństwo obywatelskie i jego struktury*, *Socjologia wsi i miasta*, *Socjologia narodu*, *Socjologia regionu i społeczności lokalnych*, czy też *Spółeczno-kulturowe determinanty rozwoju na poziomie regionalnym i lokalnym*.

Najistotniejszym chyba jednak działaniem dydaktycznym i zarazem organizacyjnym było utworzenie przez Habilitanta w 2013 Pracowni Studiów Regionalnych na UWM, której pracami od tego czasu kieruje. Związane z tym było utworzenie specjalizacji *socjologia rozwoju regionalnego i lokalnego*, którą ukończyło kilkudziesięciu studentów. Z nich też rekrutowały się osoby, które przygotowały prace licencjackie pod kierunkiem dr J. Poniedziałka.

## **Ad 2. Charakterystyka i ocena dorobku naukowego, w tym współpraca ze środowiskami naukowymi oraz udział w życiu naukowym**

Dorobek naukowy zwykle się oceniać przede wszystkim poprzez charakterystykę publikacji naukowych oraz przez aktywność w życiu naukowym (wygłaszane referaty, zrealizowane projekty badawcze, udział w sieciach badawczych, otrzymane nagrody naukowe, członkostwo komitetów redakcyjnych czasopism etc.).

\*\*\*

Zacnę od kwestii referatowych. W okresie po obronie doktoratu do 2018 r. Habilitant wygłosił siedemnaście referatów na konferencjach krajowych. Do tego należy dodać siedem referatów na konferencjach „sygnowanych jako międzynarodowe”, choć de facto odbywały się one w Polsce i raczej oznacza to, że były jedynie z udziałem gości zagranicznych.

Z jednej więc strony należy docenić aktywność konferencyjną (dodając do tego udział w organizacji trzech), z drugiej jednak wyrazić żal, że ograniczała się ona do polskich środowisk naukowych. Jakimś wytłumaczeniem jest profil naukowych zainteresowań, jednak nie wiem dlaczego dr J. Poniedziałek nie pokusił się choćby o udział w jakiejś konferencji w Niemczech, gdzie nadal zainteresowanie terenem b. Prus Wschodnich jest dość wysokie i gdzie z pewnością są ośrodki zainteresowane przedstawieniem procesów społecznych, jakie tutaj aktualnie zachodzą.

\*\*\*

Obok konferencji istotnym kryterium oceny aktywności naukowej jest realizacja grantów naukowych oraz udział w sieciach badawczych. O ile jednak aktywność konferencyjną można uznać za wystarczającą, o tyle udział w zespołach badawczych prezentuje się źle. A właściwie lepiej byłoby dodać – nie ma go wcale (poza przywołanym udziałem w badaniach statutowych Katedry Socjologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w charakterze wykonawcy: tytuł badań *Spółeczne, gospodarcze, i*



*kulturowe aspekty rozwoju Warmii i Mazur*, czas realizacji lata 2011-2018). Zastanawiam się na ile jest to efekt funkcjonowania w małym ośrodku akademickim (przy całym szacunku dla Olsztyna), a na ile świadomy wybór, jakiego dokonał Habilitant, postanawiając realizować swoje badania wyłącznie w oparciu o własne zasoby? Dziwi mnie jednak taki brak udziału w sieciach współpracy naukowej bo przecież jest w Polsce wiele ośrodków, instytucji i kręgów badaczy, zajmujących się czy to regionalizmem, czy to Ziemią Zachodnimi i Północnymi, czy to kwestiami narodowymi, a więc tymi obszarami badawczymi, które Habilitantowi są najbliższe. Ale nie wykluczam i tego, że w istocie dr J. Poniedziałek w takiej naukowej, choćby niesformalizowanej, sieci uczestniczy jednak tego w załączonych dokumentach nie przedstawił.

Nieuczestniczenie w sieciach współpracy naukowej skutkuje, niestety, stosunkowo niską pozycją w środowisku akademickim, czego wyrazem jest choćby brak pełnienia ról w redakcjach czasopism, w komitetach organizacyjnych dużych przedsięwzięć naukowych czy też właśnie brak udziału w grantach.

Ten aspekt w dorobku naukowym Habilitanta prezentuje się zdecydowanie najslabiej.

\*\*\*

Kolejnym elementem, składającym się na ocenę dorobku naukowego Habilitanta, są publikacje. Muszę tutaj od razu podkreślić, że niestety przedłożona dokumentacja jest niespójna – znajduję choćby zastanawiające różnice między wykazem dorobku (zał. 3) a autoreferatem (zał. 1).

W tym drugim dr J. Poniedziałek stwierdza, iż na jego dorobek po obronie doktoratu (od 2010 r.) składa się łącznie 21 publikacji naukowych, w tym: 2 monografie autorskie, 1 redakcja naukowa monografii zbiorowej, 12 artykułów w czasopismach naukowych oraz 6 rozdziałów w monografiach zbiorowych. Pod względem ilościowym nie jest to jak widać dorobek szczególnie imponujący, ale można go uznać za wystarczający. Ważniejsza jest jednak jego ocena merytoryczna, a tu zauważam trzy mocne strony.

Pierwszą są publikacje w takich czasopismach, jak: „*Studia Regionalne i Lokalne*”, „*Politeja*”, „*Sprawy Narodowościowe. Seria nowa*” czy też „*Kultura i Edukacja*”. Wszystkie są na liście ERIH Plus, a pierwsze jest również w Scopusie. To ważne, bowiem publikacje w czasopismach z tej pierwszej listy są formalnym wymogiem, stawianym habilitantom. Tym bardziej zastanawia mnie dlaczego w wykazie dorobku (zał. 3) w pkt II.A: *Publikacje naukowe w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports (JRC) lub na liście European Reference Index for the Humanities (ERIH)* dr J. Poniedziałek pisze: Brak. Jak to brak, skoro lista ERIH Plus już od dłuższego czasu zastąpiła listę ERIH, a na tej „plusowej” jest sześć artykułów? Gdyby uznać to za stwierdzenie prawdziwe należałoby uznać, że z powodów niespełnienia kryterium formalnego ocena dorobku winna być negatywna. Przyznaję, że nie rozumiem jak można być tak niefrasobliwym przy sporządzaniu dokumentacji...

W tym miejscu na jeszcze jeden element zwrócę uwagę. Oto w autoreferacie (przypomnę – stanowiącym załącznik nr 1) J. Poniedziałek pisze: „*Jedna z monografii cytowana jest raz na Web of Science Citation Index. Według wskazań Publish or Perish liczba cytowań moich prac wynosi 23, a index Hirscha 2. W wyniku przeprowadzonej osobiście analizy wpływu moich publikacji ustaliłem, że liczba cytowań wynosi 41, zaś indeks Hirscha 3 (szczegóły znajdują się z Załączniku nr 1)*”. No ale to jest cytat z załącznika nr 1, więc gdzie



są te szczegóły? Być może idzie o zał. nr 3 z wykazem dorobku. Tyle tylko, że tam podano Indeks Hirscha – 1! To która liczba jest właściwa?

Te niespójności są irytujące, ale ostatecznie ważniejsze jest, iż publikacje ukazywały się w ważnych czasopismach oraz że teksty monografii czy też artykułów z prac zbiorowych są przywoływane przez innych badaczy. Oznacza to bowiem, że dorobek naukowy Habilitanta jest wykorzystywany i zauważany.

W tym też kontekście podniosę trzeci pozytywny element w dorobku J. Poniedziałka, a mianowicie redakcję książki *Wokół regionalizmu. Formy i odmiany kwestii regionalnej*, Olsztyn 2015. Była ona efektem szerszego zamierzenia naukowego i zbiera bardzo ciekawe teksty, dotyczące kwestii regionalnej. W mojej ocenie to jedna z ważniejszych w ostatnich latach publikacji zajmujących się regionalizmem w polskiej literaturze naukowej.

\*\*\*

Jednocześnie muszę zaznaczyć, że doceniając dorobek naukowy Habilitanta, zauważam w nim istotną lukę, jaką jest międzynarodowa recepcja jego badań, o której trudno mówić w sytuacji, gdy w dorobku nie ma tekstów w językach obcych. Daleki jestem od fetyszowania publikacji zagranicznych i czynienia z nich jeśli nie jedyne, to podstawowego, kryterium oceniania dorobku naukowego. Zdaję też sobie sprawę, że w przypadku takich badań, jak te, które były i są realizowane przez Habilitanta, głównym ich adresatem i odbiorcą jest polskie środowisko naukowe oraz różne kręgi animatorów i regionalistów (szczególnie na Warmii i Mazurach). Jednak mimo wszystko uważam, że zajmując się taką, a nie inną problematyką, można było i należało zadbać o udostępnienie wyników swoich badań międzynarodowemu środowisku naukowemu. Myślę tu przede wszystkim o badaniach nad intrygującymi i ważnymi procesami tożsamościowymi na dawnym polsko-niemieckim pograniczu jakim były Prusy Wschodnie. Jestem pewien, że teksty, pokazujące co się dzieje w społecznościach dziś zamieszkujących te tereny byłyby interesujące i ważne dla czytelnika poza granicami Polski, np. w krajach sąsiadujących z nami (nie tylko w Niemczech, ale np. także po sąsiedzku w Rosji w Obwodzie Kaliningradzkim).

\*\*\*

Mimo powyższych uwag krytycznych, analizując dorobek Habilitanta (poza zgłoszonym osiągnięciem naukowym) należy stwierdzić, że w sumie mamy do czynienia z twórczością ciekawą od strony poznawczej i poprawną pod względem metodologicznym. I choć można wykazać istotne luki w dorobku dr J. Poniedziałka to można uznać, iż jest on wystarczający.

### **Ad 3. Ocena osiągnięcia naukowego**

W autoreferacie i wykazie dorobku Habilitant stwierdził, że jako osiągnięcie naukowe przedstawia monografię pt.: *Problematyka narodu w pismach klasyków myśli socjologicznej. Analiza wybranych koncepcji*, Toruń 2018. Zanim dokonam jej oceny pod kątem spełniania wymagań stawianych rozprawom habilitacyjnym pozwolę sobie na dwie uwagi.

\*\*\*

Pierwsza być może będzie zaskakująca. Otóż, zdając sobie sprawę z tego, że to do Habilitanta należy wybór jakie prace przedstawia jako swoje kluczowe dzieło, poddając je ocenie, nie mogę jednak pozbyć się zdziwienia, że dr J. Poniedziałek nie zechciał



skoncentrować się na kwestiach regionalnych, które stanowią zdecydowaną dominantę w jego dorobku. Być może był to wybór motywowany tym, że nie przygotował osobnej monografii poświęconej kwestiom regionalizmu. Ale przecież w jego publikacjach znajduje się szereg interesujących tekstów, dotyczących zarówno teorii regionalizmu, jak i empirycznych studiów nad regionami, regionalizmem oraz tożsamością regionalną. Uważam, że była możliwość, aby na tej podstawie przygotować spójne „osiągnięcie naukowe”, pokazując przede wszystkim istotny wkład Habilitanta w studia regionalne w Polsce (a tak ten wkład oceniam). Mogę tylko stwierdzić: szkoda, tym bardziej że w drugiej części autoreferatu J. Poniedziałek całkiem klarownie wyklada swoją koncepcję badań regionalnych (dodam – w mojej ocenie prezentuje się ona bardziej dojrzałe od strony naukowej niż część pierwsza, dotycząca kluczowej w tym przypadku teorii narodu!).

\*\*\*

Ta ocena jest ważna także dlatego, że poddana pod ocenę monografia dotycząca teorii narodu w jakiejś mierze stanowi „samotną wyspę” w dorobku Habilitanta. Tak jakby dopiero co została przez niego podjęta nowa specjalizacja badawcza. Oczywiście, takie przeorientowanie oceniam pozytywnie, bo to dobrze świadczy o pasji poznawczej badacza. Jednak problem w tym, że dorobek w tym zakresie prezentuje się bardzo skromnie w porównaniu z tym, dotyczącym kwestii regionalnych. A dziwnie ocenia się kogoś, gdy 80 proc. jego dorobku pozostawia się „na boku”!

I z tym związana jest druga uwaga, już wprost odnosząca się do osiągnięcia naukowego. Otóż moim zdaniem byłoby zdecydowanie lepiej, gdyby Habilitant postanowił dołączyć do tegoż osiągnięcia dwa artykuły: *Perennialistyczna teoria narodu Benedykta Zientary*, „Postscriptum Polonistyczne” 2018, t. 7, s. 135-151 oraz *Prymordializm jako przedmiot krytyki i źródło inspiracji w socjologicznych studiach nad narodem*, „Sprawy Narodowościowe”, 2018, nr 50, s. 1-19. Po pierwsze dlatego, że one pokazują, iż Habilitant eksploruje różne „obszary” teorii narodu. A po drugie, są one świadectwem, iż książka habilitacyjna nie jest „jednostkowym przypadkiem”, lecz wpisuje się rzeczywiście w szersze zainteresowania kwestiami narodowościowymi.

Po włączeniu tych dwóch tekstów uważam, że osiągnięcie naukowe winno posiadać tytuł: *Studia nad klasycznymi i współczesnymi teoriami narodu*. Lepiej oddawałoby to dorobek Habilitanta w tym zakresie, z pewnością go także wzbogacając, co w kontekście dokonywanej oceny nie jest bez znaczenia.

\*\*\*

Skoro jednak J. Poniedziałek wskazał wyłącznie monografię jako swoje osiągnięcie to na niej się obecnie skupię, pamiętając mimo wszystko o innych jego tekstach dotyczących tematyki narodu.

W autoreferacie Habilitant napisał, że „*Celem podjętych badań była krytyczna analiza koncepcji narodu wypracowanych przez wskazanych klasyków, ukazanie źródeł inspiracji oraz wpływu na nie biografii uczonych, a także wykazanie jaki wpływ wywarli na współczesne socjologiczne teorie narodu*”. Tymi klasykami są: Karol Marks (i pobocznie Fryderyk Engels), Emil Durkheim, Marcel Mauss, Max Weber oraz Florian Znaniecki.

W tak postawionym zadaniu istotne są cztery rzeczy:

1. Rekonstrukcja koncepcji narodu u poszczególnych klasyków.



2. Wskazanie źródeł inspiracji, a więc ujęcie ich koncepcji w kontekście historii idei (historii intelektualnej).

3. Uwzględnienie związków między biografią a sposobem przedstawiania kwestii narodowej.

4. I wreszcie opisanie wpływu klasycznych teorii narodu na współczesne.

\*\*\*

Swoją ocenę zacznę od doboru postaci, których myśl następnie została poddana analizie. Oczywiście, autor zawsze ma prawo do swobodnego wyboru z niezwykle bogatej tradycji intelektualnej tych postaci, które uważa z jakiegoś powodu za kluczowe. Z jednej strony trudno podważać znaczenie analizowanej piątki. Z drugiej jednak ani w autoreferacie, ani w książce nie znalazłem jasnego wytłumaczenia dlaczego właśnie te postaci (może poza przywołaniem Znanickiego, jako reprezentanta polskiej socjologicznej myśli o narodzie, choć skąd inąd mam dość poważne wątpliwości czy akurat jego koncepcję można tak bezproblemalnie przypisać do polskiej socjologii, pamiętając, że kluczowy tekst w oryginale ukazał się po angielsku w USA i dopiero po kilku dekadach został przetłumaczony na język polski). Być może przesłanką podstawową jest wpływ, jaki koncepcje omawianych twórców wywierają, zdaniem J. Poniedziałka, na współczesne myślenie o narodzie? Zarówno w tekście książki, jak i w autoreferacie sporo o tym wpływie się pisze, ale nader często jest to raczej stwierdzenie podobieństw niż pogłębiona analiza bezpośrednich nawiązań do myśli klasyków. Jeśli zaś ona się pojawia to ma dość pobieżny charakter (przykładem może być F. Znanicki, o którego recepcji napisano dwie strony, przywołując np. A. Kłoskowską, ale bez wskazania gdzie, w jakim aspekcie i do jakich idei Znanickiego konkretnie nawiązywała?). W dodatku w przypadku M. Maussa Habilitant stwierdza, że jego koncepcja... nie wywarła wpływu na współczesne socjologiczne narodoznawstwo, choć antycypowała modernistyczną teorię E. Gellnera. Czy to jednak wystarczający powód, aby tego myśliciela, którego skąd inąd osobiście bardzo lubię i cenię, umieszczać w tej książce?

Innymi słowy – nie podważam samego wyboru, ani tym bardziej dorobku wybitnej piątki myślicieli, nie wiem jednak dlaczego akurat oni zasłużyli na analizę!?

\*\*\*

Druga kwestia, którą należy poruszyć na samym początku dotyczy metodologii, albo jeszcze inaczej – przyjętego tutaj paradygmatu badawczego. Oczywiście, można powiedzieć: to praca z zakresu historii socjologii. Albo jeszcze szerzej – z zakresu historii idei, na co zresztą wyraźnie wskazują zadania z pkt 2-4. Tyle tylko, że w historii idei także funkcjonują różne szkoły badawcze i style analizy. Wydaje mi się, że niezbędne w takim przypadku jest, aby autor wyraźnie określił w jaki sposób dokonuje rekonstrukcji teorii, jak stara się dociec tego, jakie tradycje intelektualne wpływały na poszczególnych omawianych myślicieli, w jaki sposób śledzi ich późniejszy wpływ... Niestety, nie mogę uznać za wystarczającą deklaracji metodologicznej, zawartej w zakończeniu książki („*korzystałem z hermeneutyki tekstów*”, s. 243) czy też w autoreferacie: „*Uznałem, że owe koncepcje należy analizować w odniesieniu do ogólnych teorii socjologicznych tworzonych przez tych autorów. W ten sposób analizowane koncepcje narodu uzyskują szersze teoretyczne tło. Tym samym, jak sądzę, wyeliminowałem niebezpieczeństwo potraktowania klasyków wybiórczo, przez przedstawienie tylko tego co dokładnie o narodach mówili*”. Zastanawiam się, dlaczego J. Poniedziałek nie sięgnął choćby po bardzo ważny, niemal instruktażowy zbiór tekstów najwybitniejszego



polskiego historyka socjologii, czyli Jerzego Szackiego *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice*, Warszawa 1991? Ale literatura dotycząca sposobów i metod uprawiania historii idei, w tym historii socjologii, jest znacznie szersza. Oczekiwać należałoby, że Habilitant do niej sięgnie, aby niejako „uzbroić się” w odpowiednie narzędzia badawcze. Nie tylko zresztą z zakresu historii idei, lecz również np. socjologii wiedzy, bo przecież społeczne funkcjonowanie danych idei czy teorii (a o tym jest sporo w książce) właśnie przez nią są analizowane.

Wskazuję na te wątpliwości nie po to, aby podważać ustalenia badawcze J. Poniedziałka, ale po to, aby podkreślić pewien deficyt refleksji metodologicznej w przedłożonej do oceny pracy.

\*\*\*

Widać to w jeszcze jednym punkcie. Tam mianowicie, gdzie analizowana jest relacja między biografią a ideami, rozwijanymi przez piątkę wybitnych myślicieli. Habilitant w tym samym fragmencie autoreferatu podkreśla: „*Starąłem się wykazać jaki wpływ na tworzone przez nich teorie narodu miały ich socjalizacja i edukacja, a także ulokowanie w konkretnej kulturze narodowej i narodowym państwie. (...) Rzetelne przyswojenie myśli autora w tej konkretnej sprawie możliwe jest tylko w kontekście poznania życia i całości dzieła*”. Niestety, także w tym punkcie zabrakło mi choćby odrobiny refleksji teoretycznej nad związkiem między biografią (życiem) a myślą (ideą). Wszyscy zaś ci, którzy zajmują się biografistyką i/lub historią idei (ale też np. literaturoznawcy) wiedzą, że to bardzo złożona sprawa. Nie da się postawić tezy (a w każdym razie nie zawsze można to zrobić), że to co się danej osobie przytrafiło, skąd ona pochodziła, gdzie się wychowywała, w jakich warunkach żyła etc. określa (jeśli nie: determinuje) sposoby jej myślenia, a już szczególnie formułowane przezeń idee. Zresztą w swojej pracy J. Poniedziałek (mimowolnie?) to potwierdza, przedstawiając biografie Marksa i Engelsa, którzy pochodzili z zupełnie odmiennych światów społecznych i wychowywali się w różnych tradycjach intelektualnych, bo co łączyło Marksa, wywodzącego się z asymilującej się rodziny żydowskiej z Engelsem wychowanym w duchu pietystycznym? A mimo to wyjątkowa u nich była zgodność ideałów, myśli i teorii!

\*\*\*

Jednocześnie chcę podkreślić, że omówienie biografii bohaterów książki na początku każdego z rozdziałów uznaję za słuszne rozwiązanie (choć są one przedstawione dość nierówno). Oczekiwałam jednak zdecydowanie większej uważności, precyzji i wycucia kontekstu historycznego. Gwoli przykładu podam biografię Marksa. Otóż J. Poniedziałek pisze, iż w początkowym okresie był on wychowywany w domu, w którym panował klasyczny liberalizm (nie do końca wiadomo co to oznacza). Ojciec czytał Rousseau, Woltera i Kanta, uważając siebie za wolnomyśliciela, optując za demokratyzacją Prus i Niemiec. Wcześniej zaś mowa, iż rodzina uważała się za Niemców, odrzucając swoją żydowskość. (s. 42-43). Żeby jednak ten kontekst zrozumieć należy pamiętać o tym, iż Trewir, gdzie mieszkali, został włączony do Prus w 1814 r. W Prusach zaś nadano prawa obywatelskie Żydom dwa lata wcześniej, ale proces ich uobywatelnienia był bardzo złożony i rozciągnięty w czasie. Epoka ponapoleońska była okresem ogromnych przekształceń ustrojowych, społecznych i ekonomicznych w Prusach, które wszakże zachowywały charakter monarchii absolutystycznej. I bynajmniej wcale wówczas nie były zwolennikiem niemieckiego



nacjonalizmu, o ile o takowym w ogóle można w I poł. XIX w. mówić (a teza ta pojawia się dość często).

O tym, jak niekiedy szczegóły są ważne, świadczy również fakt, iż Marks obronił rozprawę doktorską w Jenie w 1841 r. Powodem, zdaniem J. Poniedziaka, był konserwatyzm profesury berlińskiej. Ale przede wszystkim pamiętać należy o tym, że Jena nie należała wówczas do Prus! Stąd większa tutaj swoboda intelektualna. Ale też nie kończąc uniwersytetu w Prusach Marks pozbawiał się prawa do zrobienia kariery np. w strukturach państwowych, co wpłynęło na jego sytuację życiową.

Wiem, że te uwagi (a mógłbym je czynić także w przypadku pozostałych bohaterów książki) mogą się wydawać nazbyt detaliczne. Jeśli jednak buduje się opowieść o ideach i teoriach mocno zakorzeniając je w biografii to zyskują one na znaczeniu.

\*\*\*

Te krytyczne uwagi nie osłabiają jednak mojego uznania i pozytywnej oceny dokonanej przez Habilitanta rekonstrukcji koncepcji narodu u wybranych przez niego myślicieli. Z przyjętego zadania, które sobie postawił, wywiązał się bardzo dobrze. Gdybym miał oceniać poszczególne szkice to myślę, że najlepiej prezentują się te, poświęcone Marksowi/Engelsowi (jest on najobszerniejszy i jednocześnie poprzez rekonstrukcję trzech odmian marksowskiej teorii narodu rzeczywiście wnosi nowe treści do socjologii narodu) oraz Weberowi (nawet jeśli mogę żałować, że tak niewiele znalazło się tutaj o recepcji jego koncepcji).

Jednocześnie plusem dokonanej analizy jest to, że uwzględnione zostały tutaj różne tradycje narodowe: niemiecka, francuska, polska. Żałować tylko należy, iż Habilitant nie wziął na warsztat jeszcze jakiegoś myśliciela anglosaskiego (choć Znaniecki w dużej mierze w niej się również lokuje), bo wówczas panorama rodzących się koncepcji narodu w XIX i na początku XX wieku byłaby jeszcze pełniejsza.

\*\*\*

Słusznym jest również zwrócenie uwagi, iż w klasycznych teoriach ciągle są wątki i pomysły, które mogą się okazać inspirujące dla współczesnych badaczy tematyki narodowej. I można je odnaleźć nawet u tych badaczy, o których dość powszechnie sądzi się, iż tematyką narodu bądź nie zajmowali się wcale, bądź tylko marginalnie. W tym sensie pracę wykonaną przez Habilitanta należy uznać za ważną i pozyteczną.

Jednocześnie myślę, że J. Poniedziak ma rację, podkreślając, iż polscy socjologowie, sięgając nader chętnie po anglosaskie teksty, nie doceniają tego, co funkcjonuje w innych tradycjach intelektualnych, w tym także w socjologii polskiej. Przykład Znanieckiego jest tu bardzo wymowny (choć z własnego pomorskiego podwórka mogę powiedzieć, że jego teksty dotyczące *socjologii walki o Pomorze*, zamieszczone w tomie *Biblioteki Klasyków Socjologii* z 1990 r. były bardzo inspirujące i ważne w procesie budowania nowego podejścia do badań socjologicznych nad pomorskim pograniczem polsko-niemieckim).

\*\*\*

Ostatnia kwestia dotyczy wykorzystanej literatury. Należy ją podzielić na dwie grupy. Pierwszą stanowią teksty wybranych myślicieli. Są one kluczową podstawą źródłową pracy i ich wybór należy ocenić pozytywnie. To łącznie grubo ponad 50 pozycji, z których wiele jest bardzo obszernymi. Jeśli miałbym jakąś uwagę co do ich wykorzystania to bardzo dużą powściągliwość Habilitanta w przywoływaniu cytatów. A w wielu miejscach aż się prosiło,



aby oddać głos autorowi po to, aby prowadzone analizy były bardziej klarowne, ale też atrakcyjniejsze dla czytelnika. Pozwoliłoby to również lepiej ocenić, na ile Habilitant rzeczywiście wykorzystał przywołane teksty i przeprowadził ich pogłębioną analizę.

Do grupy tekstów klasycznych powinno się także zaliczyć szereg publikacji takich autorów, jak: Herder, D. Hume, J. S. Mill, J. J. Rousseau, H. Spencer czy Monteskiusz. Należy wyrazić uznanie, że Habilitant także do nich sięgnął, choć niektóre przywołane zostały tylko kontekstowo i incydentalnie.

Drugą grupę stanowią publikacje, które zostały wykorzystane do pogłębienia analizy. Kiedy bierze się na warsztat tak uznanych myślicieli należy się liczyć z tym, że literatura im poświęcona jest ogromna. Podkreślam ten fakt, bo na pewno analizując zestawioną bibliografię można by wskazać, że taka czy inna pozycja powinna się w niej jeszcze znaleźć. Wydaje mi się jednak, że zgromadzona literatura jest tak obszerna i różnorodna, iż można uznać, że Habilitant wykonał wystarczająco dużą pracę dla jej poznania.

### **Konkluzje**

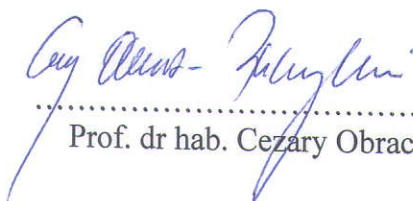
Na koniec podkreślę, że mimo wszystkich zgłoszonych powyżej uwag krytycznych czy polemicznych, uważam osiągnięcie naukowe dr Jacka Poniedziałka, czyli monografię pt. *Problematyka narodu w pismach klasyków myśli socjologicznej. Analiza wybranych koncepcji*, za dzieło spójne, dojrzałe od strony teoretycznej, oparte na bogatej bazie źródłowej, wykorzystujące obszerną literaturę przedmiotu oraz napisane dobrym, przyjaznym czytelnikowi językiem (tego aspektu nie podkreślałem wyżej, ale jest on dla mnie bardzo ważny)

Dlatego też:

- uwzględniając przebieg kariery naukowej dr Jacka Poniedziałka, jego osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzacyjne oraz znaczenie pozostałego dorobku naukowego Habilitanta;

- a przede wszystkim pozytywnie oceniając walory naukowe przedłożonej do oceny monografii (przesłanki teoretyczne, sposoby interpretacji, wnioskowanie, posługiwanie się terminologią naukową, poziom językowy oraz wykorzystaną podstawę źródłową),

stwierdzam, że dorobek ten spełnia w stopniu wystarczającym akademickie standardy oraz odpowiada wymogom ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. **Wnioskuje więc o przeprowadzenie dalszych etapów przewodu habilitacyjnego i nadanie dr Jackowi Poniedziałkowi stopnia doktora habilitowanego w zakresie socjologii.**



.....  
Prof. dr hab. Cezary Obracht-Prondzyński